

PAWŁOWSKI NA CZELE 10 NAJLEPSZYCH W 1957 R.

SIDŁO
prowadzi
po czterech
latach

Poniedziałek

PRZEGLĄD SPORTOWY

27
STYCZNIA
1958

Nr 15 (3039)

Rok założenia 1921

CENA

REDAKCJA
I
ADMINISTRACJA

WARSZAWA

UL. MOKOTOWSKA 24
Centrala 84241 i 84242
Dział Informacji 89106

80
groszy

NA Konkurs-Plebiscyt 1957 wpłynęło ogółem 50.397 kuponów. W wyniku obliczeń głosów według systemu za I miejsce sportowca na kuponie — 10 pkt., za II — 9, za III — 8 itd. aż do X — 1 pkt., utworzyła się następująca ostateczna lista plebiscytowa:

1. JERZY PAWŁOWSKI, Legia Warszawa, mistrz świata w szachach, wicemistrz olimpijski z Melbourne — 469.110 pkt. na możliwych 503.970 pkt.
2. JANUSZ SIDŁO, Sparta Warszawa, wicemistrz olimpijski z Melbourne, aktualny mistrz Europy, pogromca mistrza olimpijskiego i rekordzisty świata Norwega Egil Danielsen, — 463.449 pkt.
3. STANISŁAW SWATOWSKI, Legia Warszawa, najlepszy 40-metrowiec Europy, zwycięzca wicemistrza olimpijskiego Hansa (NFF) — 378.954 pkt.
4. KAZIMIERZ PAZDIOR, Brzoza Radom, mistrz Europy w wadze lekkiej w boksie, pogromca mistrza olimpijskiego Anglika McTaggarta — 277.180 pkt.
5. HENRYK GRABOWSKI, CKS Czeladź, drugi na świecie skoczek w dal, najlepszy skoczek Europy — 253.074 pkt.
6. ZBIGNIEW PIETRZYKOWSKI, BBS Bielsko, mistrz Europy wagi średniej w boksie, brązowy medalista Melbourne — 240.106 pkt.
7. EDWARD SZYMKO-WIAK, Polonia Bytom, najlepszy piłkarz polski, jeden z najlepszych bramkarzy Europy, jeden z bohaterów zwycięskiego meczu z ZSRR w Chorzowie — 189.697 pkt.
8. ELŻBIETA KRZESIŃSKA, LKS Sopot, mistrzyni olimpijska z Melbourne w skoku w dal, rekordzistka świata w 1957 r. — 112.759 pkt.
9. MARIAN FOJK, WKS Śląsk Wrocław, drugi biegacz na 100 m w Europie — 112.759 pkt.
10. CZESŁAW BIAŁAS, HKS Szapłenicze, mistrz Europy w podnoszeniu ciężarów w wadze lekkociężkiej, czwarty na mistrzostwach świata w Tel-Awirze — 61.939 pkt.

Czołowa dziesiątka uzyskała ogółem 90,1 procent możliwych do zdobycia punktów.
Po raz pierwszy na honorową listę weszli: Stanisław Swatow-



Bohater Nr 1 Jerzy Pawłowski odbiera „pośpag zwycięzczy” z rąk naczelnego redaktora „Przeгляdu Sportowego”

„Biała błyskawica” — A. Molterer na trasie biegu zjazdowego — zwycięzca w kombinacji na międzynarodowych zawodach narciarskich w Kitzbühel

Sygnal dla dyplomatów i prawników PZPN

POLSKA MA PRAWO znaleźć się w Sztokholmie jeżeli Irlandia Pn. zrezygnuje z finałów

CZY wiecie, że Polska może uczestniczyć w piłkarskich mistrzostwach świata w Sztokholmie?

W charakterze obserwatora — spytacie, wiedząc o tym, że mecz w Lipsku przekreślił definitywnie szanse naszej reprezentacyjnej jedenastki na finał. Nie tylko! Jako obserwator interesujących spotkań najlepszych drużyn świata tak, jeżeli znajdą się dewizy na wysłanie polskiej ekipy do Sztokholmu. Nie uwierzycie. Jednak, że istnieją także szanse, by nasza reprezentacja zameldowała się tam również jako jeden z 16 finalistów, by już w dniu 8 lutego los przydzielili ją do jednej z 4 grup 1/8 turnieju finałowego.

W zasadniczo w ostatnim numerze „Przeгляdu Sportowego”, którego wyniki, że Irlandia Pn. ma tak duże trudności z udziałem w finałach, iż należy się liczyć z jej rezygnacją z wyjazdu do Szwecji.

Na czym polega te trudności? W Irlandii istnieje kategorię zakazu rozgrywania meczów w niedzielę. Zakaz ten obejmuje wszystkie drużyny irlandzkie oraz reprezentację. Sądząc z wypowiedzi działaczy irlandzkiego Związku Piłkarskiego, nie ma wielkich nadziei, na uchylenie tego zakazu w najbliższym czasie. Próba, zmierzająca do małego wyłomu w tym zakazie i uzyskania zezwolenia na rozgrywanie meczów w wyjątkowych wypadkach w niedzielę, sformułowana w znajdującym się pod orzecznictwem „Przeгляdu Sportowego” wiązku z Irlandią, zwrócił się do FIFA z żądaniem, aby mecz jej reprezentacji w Szwecji przewidziany do rozegrania w niedzielę — uznano za wyjątek. Żądanie to ugotowano, tym, że w regulaminie mistrzostw nigdzie nie jest napisane, iż mecz musi się odbywać właśnie w niedzielę.

Wątpliwe, czy FIFA oraz Komitet Organizacyjny Mistrzostw w stanie spełnić żądanie Irlandii i zrobić dla niej wyjątek, nie licząc się ze zwycięzami, panującymi w całej prawie Europie oraz z ustalonymi planem. Wyznaczenie meczów na niedzielę i czwartki ma także swe

uzasadnienie w punkcie 3 art. 5 regulaminu zwanym „odpoczynkiem” między 48-godzinnym odpoczynkiem między 2 meczami.

Nie ustosunkowując się wcale do żądania Irlandii FIFA wezwala jej zwiazek do potwierdzenia udziału w finałach, czyli do podpisywania umowy o ustalonym regulaminowi w terminie do dnia 31 stycznia.

Jeżeli więc:

- a) Irlandia nie zmięknie zakazu gry w niedzielę i
- b) FIFA nie zrobi dla niej wyjątku (sobota)

piłkarze Zielonej Wiosny, twórcy największej sensacji ostatnich dni (wyeliminowanie 3-krotnego mistrza świata Włochów), będą musieli zrezygnować z finałów.

A wówczas właśnie wówczas los może uśmiechnąć się do... Polski.

Odpowiedź nr 2

W związku z odpowiedzią Nr 1 przesłaną do Waszej Redakcji przez Główny Komitet Kultury Fizycznej, zgłaszam również, w imieniu u głównego wykonawcy robót, gotowość wzięcia udziału w proponowanej w Waszej Redakcji konferencji prasowej.

Jednocześnie wyrażam radość, że w konferencji tej weźmie udział GKKF wraz ze wszystkimi materiałami, gdyż pozwoli to na wyjaśnienie zarzutów, stawianych od pewnego czasu w prasie stołecznej odnośnie wysokich kosztów i przewlekłego wykonawstwa budowy Torwaru.

Oczekuję na rychłe powiadomienie mnie o terminie proponowanej konferencji prasowej.

Dyrektor
Warsz. Zjedn. Robót
Lądowo-Inżynierskich
Nr 2
(—) Inż. J. Szklarski

Przygotowania do konferencji w sprawie budowy Torwaru są już prowadzone i mam nadzieję niebawem podać jej termin.

LEKKOATLECI zdobyli 5 lokat na honorowej liście

Udany finał Konkursu-Plebiscytu na Balu Mistrzów Sportu

JERZY PAWŁOWSKI, spadkobierca sławy szermierczej Pana Wołodyjowskiego, najlepszy w świecie szablista, był na sobotnim Balu Mistrzów Sportu bohaterem Nr. 1. W Konkursie-Plebiscycie „Przeгляdu Sportowego” na 10 najlepszych sportowców Polski w 1957 roku zajął na bezkonkurencyjnie szczytną pierwszą lokatę, wyprzedzając pięciu lekkoatletów, dwóch bokserów oraz po jednym przedstawicielu piłki nożnej i podnoszenia ciężarów. Publiczność balowa gorąco przyjmowała zszęstą wszystkie nazwiska laureatów — każdy z wyróżnionych sportowców cieszył się przecież z nas od dawna zasłużoną sławą, każdy ma swoich gorących sympatyków i wielbicieli swego talentu.

Zarówno uroczystość ogłoszenia wyników Konkursu-Plebiscytu jak i sama zabawa w Kawiarni Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki upłynęła w wyjątkowo przyjemnej atmosferze. Bardzo dobrze sportowcy towarzyszyli znanych zawodników, trenerów, działaczy, dziennikarzy i najwierniejszych kibiców, wesoło fetowało całonocne sukcesy polskiego sportu, których swego rodzaju ukończeniem był właśnie nasz Konkurs-Plebiscyt.

„Czytelnicy Przeгляdu Sportowego i tym razem nie zawiedli — powiedział w czasie uroczystości ogłoszenia wyników redaktor naczelny Edward Strzelecki — tak jak swych sympatyków nie zawiedli w 1957 roku polscy sportowcy. Mimo że rok polimpijski, rok wytępienia i odpoczynku, nie sprzął wielkim wyczynom, sportowcy polscy uzyskali szereg wspaniałych rezultatów. Czytelnicy „PS” ze swej strony masowym rekordowym udziałem w Plebiscycie godnie uodrodniali ich osiągnięcia. Chyba nie może być sprawiedliwej oceny całonocnego dorobku sportowców jak nasza lista 10 najlepszych. Gdy w głosowaniu bierzemy udział 50 tysięcy kuratorów — nie ma mowy o przypadkach. Można natomiast mówić, że głos zabrała opinia publiczna. Jej zaś sąd należy uznać za miarodajny”.

Ogłoszenie wyników miało piękna oprawę, a ceremonial odznaczenia sportowców — uroczysty przebieg. Kierownictwo sportu polskiego reprezentowali dwaj zastępcy przewodniczącego GKKF Michał Jekiel i Jan Zajdel. Przewodniczący GKKF W. Rezek który jest służbowo poza Warszawą przekazał uczestnikom swoje pozdrowienia. W świetle reflektorów, przy dźwięku fanfar wyróżnieni otrzymali pamiątkowe proporzki i honorowe znaczki Przeгляdu Sportowego oraz upominki od naszej redakcji (potężny elektryczny) i od Totalizatora Sportowego (zegarki).

Bardzo serdecznie owaocząc zbrani zgromadzeni trenerów Feliksowi Szlamowski, który otrzymał na własność puchar przechodni dla najlepszego trenera za miniony okres trzyle-



Ela Krzesińska, jedynaczka wśród 10 najlepszych, dzieli tort, który sportowcom ofiarował na Bal Mistrzów Sportu p. Jan Wróbel.

PUCHAR ZIMOWY wystartował 160 ciekawych meczów w strefie południowej

W NIEDZIELĘ, 26 bm. wystartował wielki turniej piłkarski o Puchar Zimowy redakcji „Sportu” i „Przeгляdu Sportowego”. W dobrych warunkach atmosferycznych, przy temperaturze do — 5 stopni C. odbyła się pierwsza runda rozgrywek w strefie południowej, obejmującej województwa: Katowice, Opole, Wrocław, Ziemia Górska, Zagłębie, Kraków, Kielce i Rzeszów. Rozegrano w sumie 160 meczów; z wyznaczonych spotkań jedynie 5 nie odbyło się z powodu niestawienia się drużyn.

W najbliższą niedzielę rozgrywki o Puchar Zimowy obejmują już całą Polskę. W strefie południowej rozegrana zostanie druga runda, w północnej (w której walczą mniej drużyn), rozgrywki dopiero rozpoczyna się.

Oto wyniki 1 rundy strefy południowej:

OKRĘG CENTRALNY — ŚLĄSK: LZS Stolarzowice — Polonia Piłkarska 4:1 (2:0). Wyzwolenie 1b Ch. — Orzeł Welnowiec 1:2 (0:1). Rap1b Wein. — Koszuka Kat. 2:3 (1:1).

Porozmawiaj o sporcie z wyborcami na radnych



W LOTKU

24, 35, 44, 49

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że na konkurs Toto-Lotka na 24 stycznia br. wyjątkowo konkursowa losa 12,235 rozciągają zgodnie z regulaminem na nagrody 100 tysięcy przyznana kwota po 1000 zł.

Losowanie konkursu Toto-Lotka odbyło się w dniu 24.1 br. w Poznaniu w przewlekłej spotkaniu boksera 6 mistrzostwo II ligi AZS Poznań — Polweg Wrocław.

Wystawiano 6 zespołów dyscyplin sportu: Jazda szybka na lodzie Nr 12 Skok w dal Nr 24, Skok narciarski Nr 25, Trójkok Nr 43, Tenis Nr 51, Żużel Nr 58.

Basen płytenki „Moskwa” jest otwarty przez cały rok, choć nie jest kryty. Korzystanie z niego umożliwia stałe podgrzewanie wody. Na zdjęciu — trenerka O. Siemionkiewicz podczas treningu z młodzieżą



KONGRESOWA TAŃCZY

PRZEGLĄD SPORTOWY

Nr 15 Warszawa 27.1.1958 r.

O balu nieoficjalnie

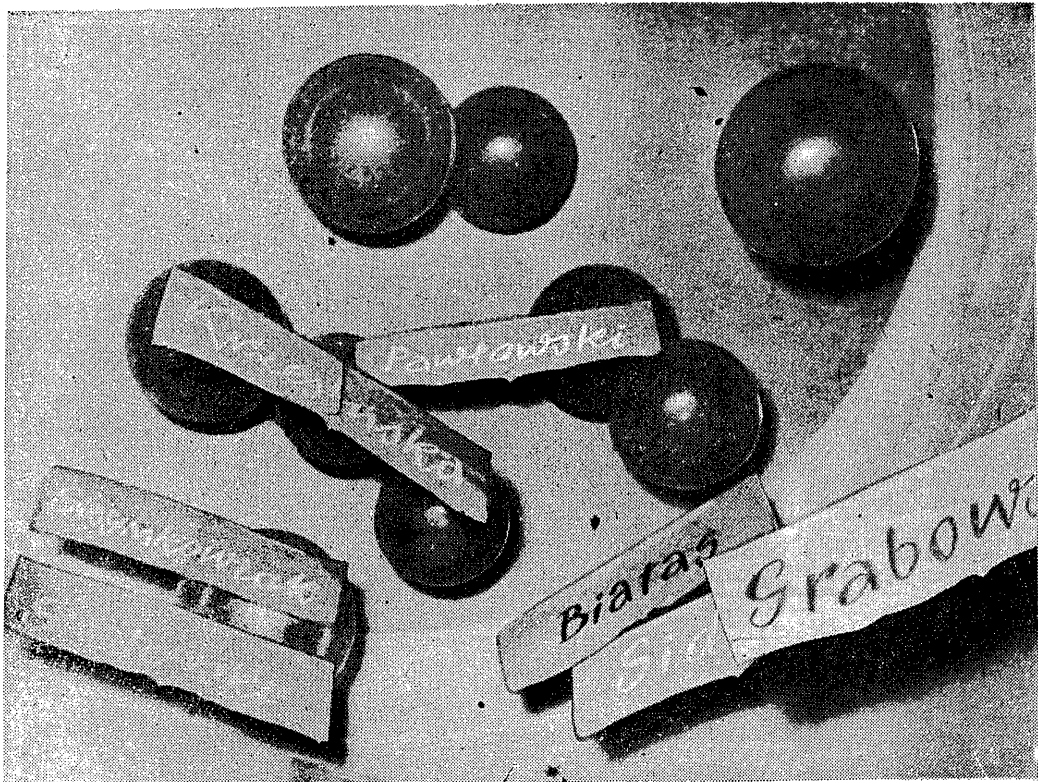
SMUTNA jest ta nasza rzeczywistość. Pomyśleć tylko: na przyszły Bal Mistrzów Sportu trzeba czekać cały drugi, okrągły rok! Ci wszyscy, którzy spędzili noc z 25 na 26 stycznia w „Kongresowej”, wiedzą doskonale, że „ubaw” był pierwszej kategorii, stroje pań na europejskim poziomie, a ceremonia odznaczenia pierwszych dziesięciu polskich sportowców — w miarę wesoła i w miarę poważna. Miło było nam — organizatorom — kiedy poznając nas po wziętych w kłapę znaczkach redakcyjnych, przeglądowi goście zapewniali, że tak dobrze już dawno się nie bawili. A jednemu poważnemu panu nie wystarczyły te zapewnienia, wskoczył na estradę i wygłosił do mikrofonu płomienne przemówienie, dziękując Przeglądowi w imieniu zebranych za wspaniały wieczór.

Zerwaliśmy ze szkodliwą tradycją ubiegłego roku raczenia działaczy fruktowitem i zgodnie z zarobkowym powołaniem przewodniczącego GKKF Reczka (sprafrazowane zdanie z wydawnictwa prasowego „Niech sportowcy nasze po wspaniałe czasy znają, iż działacze nie harczerze, popie prawo mają” — wisiało nad orkiestrą) pozwoliliśmy aby na stolikach zjawily się w skromnych ilościach nieco mocniejsze napoje. Skutek był piorunujący: w ubieg-

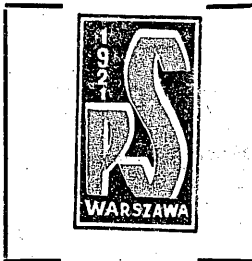
łym roku po fruktowicie, ponad dziesięć osób zakończyło zabawę około północy, obecnie wszyscy bawili się do białego rana. Niezadowolona była tylko służba Izby Wytrzeźwień, która na próżno czekała do 7 rano na pacjentów, a kiedy wychodzili ostatni balowicze, jeden z funkcjonariuszów odezwał się z przekąsem do kolegi: — „I to się nazywa bal sportowców! Ani jednego „trupa”, ech, gdzie te czasy!”



Te gratulacje są na pewno najmiłsze. W rolach głównych Ewa i Janusz Siałowie



Ponad centralnie ulokowaną fontanną w sali kawiarni Kongresowej krążyło w powietrzu „stadko” 10 wielkich balonów z nazwiskami laureatów Konkursu-Plebiscytu



Na stoliku Kazika Paździora stoi proporzyczk „Przeglądu”. Panna Słasia Grychówna, narzeczona naszego mistrza Europy, oczekuje na pomarańczę



Tę parę znamy dobrze, Ela i Andrzej Krzesiński w małżeńskim tańcu

Bal upłynął pod znakiem przewagi lekkoatletów. Przeglądając przygmatującą przewagę w Konkursie - Plebiscyte swoich kandydatów, stawali się gremialnie na balu, zajęli połowę stolików i zadziwili pozostałych humorem i kondycją.

Zresztą kogo na tym balu nie było? Nie było tylko Włodzimierza Reczka (służbowy wyjazd), Zbigniewa Pietrzykowskiego (walka na ringu) i Stanisława Swatowskiego (nie wiemy dlaczego?) — reszta była.

Aha! Były jeszcze torty. Dwa dni przed balem przyszedł do naszej redakcji znany cukiernik warszawski p. Jan Wróbel (Noakowski 10) ofiarując dla czołowych sportowców dwa wspaniałe torty. Po długiej naradzie postanowiliśmy obdarzyć tortami zwycięzcę Plebiscytu Jerzego Pawłowskiego i „oną jedną” Elżbietę Krzesińską. I tu zaczął się problem, jak podzielić wyroby p. Wróbla, aby wystarczyło dla wszystkich chętnych.

— To nie skoczycie w dal, tu się trzeba napracować — powiedział jeden z gości, widząc jak Ela Krzesińska mazała się nad dokonaniem sprawiedliwego podziału.



Ta przemila para, to państwo Szymkowiakowie. Pani Urszula jest wyraźnie zadowolona z męża. Pan Edward uśmiecha się skromnie. W jego kłapie widać honorywki znaczek „PS”



„My sportowcy pijemy tylko o ranażę i fruktowit”. A te trunki jak twierdzą Jadwiga i Henryk Grabowscy najlepiej pije się przez słomkę

Komunikat komisarza Plebiscytu

Dokończenie ze str. 1

sł. Kazimierz Paździor, Henryk Grabowski, Marian Folk i Czesław Białas.

Rekord możliwych do zdobycia punktów w naszych Konkursach-Plebiscytach — utrzymała mistrzyni olimpijska, Elżbieta Krzesińska, która w Konkursie-Plebiscycie 1956 zdobyła 95,7 procent możliwych do zdobycia za pierwsze miejsce punktów. Tegoroczny wynik Jerzego Pawłowskiego 93,1 procent — jest drugi z kolei w Konkursach-Plebiscytach „PS”.

A oto jak przedstawia się dalsza kolejność najlepszych z najlepszych w procentach możliwych do zdobycia punktów na poszczególnych miejscach, a więc na II miejscu — za 9 pkt., na III — za 8 pkt. itd.:

| | |
|------------------|--------------|
| 2. Sidło | 89,4 procent |
| 3. Swatowski | 84,0 |
| 4. Paździor | 78,6 |
| 5. Grabowski | 83,7 |
| 6. Pietrzykowski | 95,3 |
| 7. Szymkowiak | 94,1 |
| 8. Krzesińska | 81,8 |
| 9. Folk | 101,1 |
| 10. Białas | 122,9 |

PUNKTACJA PO CZTERECH LATACH

Konkurs Plebiscyt 1957 r. był czwarty z kolei w 5-letnim cyklu. Po czterech latach łączna punktacja jest następująca (według zasady jak w każdym Konkursie-Plebiscycie):

| | |
|---------------------------|---------|
| 1. Janusz Sidło | 39 pkt. |
| 2. Jerzy Pawłowski | 25 |
| 3. Tendor Kocerka | 19 |
| 4. Elżbieta Krzesińska | 17 |
| 5. Leszek Drogosz | 16 |
| 6. Zbigniew Pietrzykowski | 11 |
| 7. Jerzy Chromik | 10 |
| 8. Marek Petrusiewicz | 8 |
| 9. Stanisław Swatowski | 8 |
| 10. Kazimierz Paździor | 7 |
| 11. Adam Smełyński | 7 |
| 12. Henryk Grabowski | 6 |
| 13. Helena Rakoczy | 6 |
| 14. Katarzyna Wiśniewska | 6 |
| 15. Z-non Stefanik | 5 |
| 16. Edward Szymkowiak | 5 |

Maskotka naszej uroczystości p. Jadwiga Wejzman, która w „Daj buzi Kate” już od pół roku czaruje warszawską publiczność, tym razem adresuje swój uśmiech do znanego sztagisty Czesława Białasa. Obok przedstawicieli dyrekcji Totalizatora Sportowego, która ufundowała upominki dla laureatów, p. Janusz Rother



Najwyższy Polak Marian Folk przyjmuje gratulacje od Gerarda Macha

| | | | |
|-------------------------|---|--------------------------|-------------|
| Wojciech Zabłocki | 5 | 11. Zdzisław Krzesiński | 39.447 pkt. |
| 18. Zdzisław Krzesiński | 4 | 12. Zbigniew Lewandowski | 18.935 |
| 19. Edward Adameczek | 3 | 13. Henryk Piątkowski | 18.204 |
| Franciszek Groni | 3 | 14. Gerard Cieślak | 18.100 |
| Gąsienica | 3 | 15. Lucjan Bryczy | 16.088 |
| Stanisław Królak | 3 | 16. Stefan Lewandowski | 13.255 |
| 22. Marian Folk | 2 | 17. Jan Kopyto | 6.522 |
| Gołfryd Gremłowski | 2 | 18. Bernard Pruski | 5.474 |
| Marian Zieliński | 2 | 19. Natalia Kotówna | 4.086 |
| 25. Czesław Białas | 1 | 20. Władysław Skonecki | 3.019 |
| Wanda Szemplińska | 1 | | |

DRUGA DZIESIĄTKA W 1957 r.
W tegorocznym Konkursie-Plebiscycie druga dziesiątka sportowców jest następująca: